

# Tomasz Dreikopel

---

## List Bartłomieja Keckermanna do Franciszka Tidicaeusa z 1608 roku

---

Rocznik Toruński 30, 183-195

---

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## List Bartłomieja Keckermanna do Franciszka Tidicaeusa z 1608 roku

Tomasz Dreikopel

W roku 1615 w lipskiej oficynie drukarskiej Mikołaja i Krzysztofa Nerlichów ukazał się drukiem *Microcosmus*<sup>1</sup>, opus vitae Franciszka Tidicaeusa, lekarza miejskiego oraz profesora Gimnazjum Akademickiego w Toruniu. W tym oryginalnym i obszernym dziele, którego sam tekst główny, bez przedmów, dedykacji, spisu treści, indeksu i erraty, liczy 762 strony in quarto, autor, wykazując się ogromną erudycją z zakresu filozofii przyrody, medycyny i biologii, podejmuje próbę porównawczego ujęcia ówczesnej wiedzy o człowieku i świecie<sup>2</sup>. Jak

<sup>1</sup> Tytuł, zgodnie z panującą wówczas modą, zajmuje niemal całą stronę tytułową, stąd przytaczam z niego tylko to, co najistotniejsze: *Microcosmus. Hoc est: Descriptio hominis et mundi parallela, in qua, quomodo in homine, ex singulari, infinita et plus quam excellenti Dei creatoris sapientia, universa rerum natura, per imaginem quasi expressa sit, Hominis ad mundum, a capite ad calcem, secundum exteriora ac interiora, quo ad animum et corpus, collatione facta, particulatim ostenditur; quantoque adeo iure veteres Hominem Parvum Mundum vel totius mundi epitomen esse dixerint, evidenti et perquam iucunda demonstratione, abunde docetur et explicatur... Omnibus non modo Philosophiae et Medicinae, sed etiam omnium Artium Studiosis...* Autore Francisco Tidicaeo Dantiscano, Philosophiae ac Medicinae Doctore, Rcipublicae Thoruniensis in Prussia Physico, Lipsiae... Anno 1615. Egzemplarz znajduje się w Książnicy Miejskiej w Toruniu (dalej cyt. KM Toruń), sygn. 102719 K. 4<sup>o</sup> 2. Editio altera ukazała się ponownie w Lipsku w 1638 r. in quarto. Por. K. Estreicher, *Bibliografia polska*, Kraków 1872–1951, t. XXXI, s. 162.

<sup>2</sup> Por. S. Tync, *Dzieje Gimnazjum Toruńskiego (1568–1793)*, Toruń 1949, t. II, s. 44–45; S. Salmonowicz, *Filozofia szkolna w toruńskim gimnazjum akademickim w latach 1600–1660 (Zarys problematyki)*, *Ruch Filozoficzny* XXXIII 1975, nr 3–4,

wspomniano, wywody Tidicaeusa poprzedzone są rozmaitymi poetyckimi dedykacjami<sup>3</sup>, a także skierowanymi do autora listami<sup>4</sup>, wśród których znajduje się m. in. interesujący nas list od Bartłomieja Keckermanna, profesora Gimnazjum Akademickiego w Gdańsku, datowany tamże 12 I 1608 r.<sup>5</sup> Uważna lektura listu pozwoliła uznać, że jego treść jest niezmiernie istotna, ponieważ nie tylko informuje o kontaktach, jakie utrzymywali ze sobą obaj uczeni, ale przede wszystkim rzuca światło na kulisy powstania publikacji Tidicaeusa i metodę, którą stosował w pracy badawczej. Zanim jednak przejdziemy do omówienia będącego przedmiotem naszych rozważań tekstu, należy pokrótce przybliżyć czytelnikowi sylwetki tak adresata, jak i autora listu.

Franciszek Tidicaeus przyszedł na świat w 1554 r. w Gdańsku w rodzinie mieszczańskiej Lorenza, tamtejszego złotnika, i Anny z domu Schultz<sup>6</sup>. Początkowo kształcił się w rodzinnym mieście, a w semestrze letnim roku 1573 immatrykułował się jako „Polonus” na Uniwersytecie w Lipsku, gdzie na Wydziale Artium uzyskał 15 III 1575 r. tytuł bakałarza, a 24 I 1577 r. magistra filozofii<sup>7</sup>. Po ukończe-

---

s. 268, oraz *Nauczanie filozofii w Toruńskim Gimnazjum Akademickim (1568–1793)*, [w:] *Nauczanie filozofii w Polsce w XV–XVIII wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1978, s. 159 (dalej cyt. S. Salmonowicz, *Nauczanie filozofii*); Z. H. Nowak, *Dwa memoriały toruńskich fizyków miejskich przeciw fałszywym doktorom z 1587 roku*, Acta UNC, Hist. XIX. Nauki Hum.-Społ., Toruń 1984, z. 147, s. 79.

<sup>3</sup> Wiersze dedykacyjne Jana Turnowskiego – dra teologii, Baltazara Schultza – dra medycyny i filozofii, Konrada Bawarusa – profesora lipskiego, Adama Freitaga i Joachima Schlegeliusa – zajmujących stanowisko kolegi w Gimnazjum w Toruniu, Konrada Grasera Juniora – rektora toruńskiego Gimnazjum.

<sup>4</sup> Listy Piotra Kościeleckiego, byłego pacjenta Tidicaeusa, oraz Teofila Aenetiusa – prorektora Gimnazjum w Toruniu.

<sup>5</sup> K. Estreicher, op. cit., t. XXXI, s. 162, błędnie podaje przy liście Keckermanna rok 1607.

<sup>6</sup> *Patrizier, Bürger, Einwohner der Freien und Hansestadt Danzig in Stamm- und Namentafeln vom 14.–18. Jahrhundert*, gesammelt von D. Weichbrodt, Danzig 1992, Bd. 4, s. 442 (dalej cyt. D. Weichbrodt, *Patrizier*). Praca ta znajduje się w Bibliotece Gdańskiej PAN (dalej cyt. Bibl. Gd. PAN), sygn. III 229 360.

<sup>7</sup> *Die jüngere Matrikel der Universität Leipzig 1559–1800*, hrsg. v. G. Erlers, Leipzig 1909, Bd. 1, s. 468 (dalej cyt. G. Erlers, *Matrikel*), Bibl. Gd. PAN, sygn. Fb 13036 4°.

niu studiów Tidicaeus pozostał w Lipsku, gdzie przygotował i wydał drukiem swoje pierwsze prace naukowe<sup>8</sup>. 18 X 1581 r., w wieku zaledwie 27 lat, został wybrany na urząd dziekana Wydziału Filozoficznego i sprawował tę funkcję w semestrze zimowym<sup>9</sup>. W Lipsku, niezależnie od uniwersyteckich obowiązków, podjął studia medyczne, ukończone już w Bazylei, których uwieńczeniem było uzyskanie 5 XII 1583 r. tytułu doktora medycyny<sup>10</sup> na podstawie pracy pt. *De natura contagii in morbis*<sup>11</sup>.

W 1584 lub 1585 r.<sup>12</sup> Tidicaeus wraz z małżonką Anną z domu Grätsch<sup>13</sup> przybyli do Torunia, gdzie Franciszek rozpoczął praktykę

---

<sup>8</sup> Są to dysputy z zakresu filozofii praktycznej, m.in.: *Disputatio de fato et rebus fatalibus...*, Lipsiae 1581 in quarto, *Quaestio Ethica et Politica, utrum honestum natura constet, an verum tantum opinione...*, *Themata disputationis de voluptate et dolore...*, oraz przygotowany na potrzeby studentów podręcznik etyki pt. *Isagoge Ethica, id est introductio in disciplinam moralem practicam...* Wspomniane prace wraz z poprawkami i uzupełnieniami autora wydano ponownie łącznie z komentarzem Tidicaeusa do tekstu Pseudo-Arystotelesa *De virtutibus...*, Lipsiae 1609, KM Toruń, sygn. 108 952 B. 8<sup>o</sup> 2032. Z okresu lipskiego pochodzi ponadto dzieło z zakresu botaniki pt. *Phytologia generalis, capitibus aliquot complectens ea, quae ad plantarum essentiam naturamque universim explicandam pertinent*, Lipsiae 1582, Bibl. Gd. PAN, sygn. 3 an: Cc 4185 8<sup>o</sup>.

<sup>9</sup> G. Erler, *Matrikel*, Bd. 1, s. CIV.

<sup>10</sup> Z. H. Nowak, op. cit., s. 78.

<sup>11</sup> Egzemplarz tej rozprawy, wydrukowanej in quarto, nie jest w Polsce dostępny, wedle informacji K. Estreichera, op. cit., t. XXXI, s. 163, znajduje się w bibliotece w Bazylei.

<sup>12</sup> Dokładna data przybycia Tidicaeusa do Torunia jest trudna do ustalenia. H. J. Zernecke, *Summarischer Entwurf des Geehrten und Gelehrten Thorns*, Thorn 1712, s. 34, KM Toruń, sygn. 6438, 3191, 33523, A-78<sub>a</sub>, A- 75, podaje rok 1584 jako datę objęcia przez Tidicaeusa stanowiska lekarza miejskiego. Z kolei G. G. Dittmann, *Beyträge zur Geschichte der Stadt Thorn*, Thorn 1789, Bd. 1, s. 74, KM Toruń, sygn. 102814 K 4<sup>o</sup>, informuje o obecności Tidicaeusa wśród profesorów Gimnazjum w 1584 r. Wzmianki te nie znajdują jednak jakiegokolwiek potwierdzenia u innych autorów, stąd też należy uznać za bardziej przekonujący rok 1585.

<sup>13</sup> Anna (1560–1632) była jednym z pięciorga dzieci Macieja Grätscha, burmistrza toruńskiego, i Katarzyny z domu Rappel. Po śmierci Macieja w 1564 r. Grätschowie przenieśli się do Lipska. Tam właśnie 18 IV 1580 r. Anna wyszła za mąż za Franciszka. Por. B. Herdzin, P. Oliński, *Inwentarz ksiąg Macieja Grätscha, burmistrza toruńskiego*, Folia Toruniensia, Toruń 2000, t. 1, s. 54–55. Już w Toruniu w 1585 r. przy-

lekarską i kontynuował działalność naukową w tamtejszym Gimnazjum, prowadząc od 1585 r. zajęcia z fizyki, a od roku 1594 także z logiki i filozofii praktycznej, przede wszystkim etyki<sup>14</sup>. 16 VII 1586 r. został, decyzją rąjców toruńskich, drugim obok Melchiora Pymesiusa lekarzem miejskim (physicus)<sup>15</sup>.

Na szczególną uwagę zasługuje pokaźna liczba, powstałych już w Toruniu, naukowych publikacji Tidicaeusa z zakresu medycyny i filozofii. W 1592 r. w oficynie drukarskiej Andrzeja Koteniusza ukazuje się, licząca 360 stron in octavo, praca pt. *In Iatromastigas*<sup>16</sup>, w której Tidicaeus, omawiając rozmaite zagadnienia medyczne, przedstawia najczęściej popełniane przez lekarzy, a zwłaszcza pseudolekarzy, uchybienia. W 1594 r. z okazji podniesienia szkoły toruńskiej do rangi Gymnasium Academicum i powołania klasy najwyższej (suprema) wśród 10 mów profesorów wychodzi drukiem jako ósma *Oratio de sapientiae disciplina, quam litterae profitentur, in eaque recte versandi Organo Organorum, quod Logicen dicunt*<sup>17</sup>. W mowie tej Tidicaeus zachęca młodzieńców do studiowania filozofii, a przede wszystkim logiki, która, zdaniem autora, „est organum organorum et philosophiae seu studii sapientiae manus”<sup>18</sup>. Dowodem zainteresowania filozofią praktyczną, którą również, jak już wspomniano, Tidicaeus wykładał w Gimnazjum, są m. in. tezy do dysputy pt. *Prodromus et*

---

szedł na świat syn Franciszka i Anny – Franciszek II. Por. G. Erler, *Matrikel*, Bd. 1, s. 77 i D. Weichbrodt, *Patrizier*, Bd. 4, s. 442.

<sup>14</sup> A. Lehnerdt, *Geschichte des Gymnasiums zu Thorn*, Thorn 1868, s. 23, 35, 51–52, Bibl. Gd. PAN, sygn. Fb 7464 8°.

<sup>15</sup> Z. H. Nowak, op. cit., s. 77.

<sup>16</sup> *In Iatromastigas, de recto et salutari usu, de abusu item multiplici atque nefario, nobilissimae ac salutiferae artis medicinae, libellus...*, Thorunii... Anno 1592, Bibl. Gd. PAN, sygn. XIX. o. 289, <sup>(1.)</sup> 8°, KM Toruń 111043 8°. Editio altera ukazała się w Frankfurcie w 1598 r. in octavo. Por. L. Gąssiorowski, *Zbiór wiadomości do historii sztuki lekarskiej w Polsce od czasów najdawniejszych aż do najnowszych*, Poznań 1839–1855, t. 1, s. 330; Z. H. Nowak, op. cit., s. 78.

<sup>17</sup> Mowa Tidicaeusa liczy 38 stron in quarto. Egzemplarz *Orationes X* znajduje się w KM Toruń, sygn. 102815-823 K 4° 31.

<sup>18</sup> Omówienie treści mowy przynoszą prace S. Tynca, op. cit., t. I, s. 131–132, i S. Salmonowicza, *Nauczanie filozofii*, s. 146–148.

*levis delineatio secururae disputationis fusioris et plenioris de summo hominis bono*, opublikowane po raz pierwszy w 1595 r., a następnie poprawione i wydane ponownie pod zmienionym tytułem *De summo bono seu felicitate humana disputatio*<sup>19</sup>. W 1587 r., wraz z drugim lekarzem miejskim M. Pynesiusem, Tidicaeus skierował do Rady Miasta dwa memoriały w języku niemieckim przeciwko niedouczonym lekarzom i osobom, które podszywają się pod doktorów medycyny<sup>20</sup>. Rok później, w czasie panującej w Toruniu zarazy, wyszedł drukiem w oficynie Koteniusza skierowany do mieszkańców miasta poradnik, poświęcony zachowaniu się podczas epidemii, którego autorami są najprawdopodobniej Pynesius i Tidicaeus<sup>21</sup>. O kilku innych pracach Tidicaeusa wspomniemy jeszcze, nawiązując do jego kontaktów z Bartłojem Keckermannem.

Franciszek Tidicaeus zmarł w Toruniu 29 III 1617 r., w wieku 63 lat.

Bartłojem Keckermann, autor interesującego nas listu, urodził się, podobnie jak Tidicaeus, w Gdańsku, w roku 1572. Ojcem jego był Jerzy Keckermann, początkowo konrektor szkoły Panny Marii w Gdańsku, a następnie tamtejszy kupiec, matką zaś Gertruda z domu Lering. Po ukończeniu miejscowego Gimnazjum, Bartłojem, niejednokrotnie korzystając z pomocy stypendialnej rajców gdańskich, studiował najpierw w Wittenberdze (1590–1592), następnie w Lipsku i Altdorfie (1592), a wreszcie w Heidelbergu (1592–1595), gdzie w 1595 r. uzyskał magisterium z filozofii i jednocześnie podjął studia teologiczne. W 1597 r. przyjął obowiązki preceptora w tamtejszym

---

<sup>19</sup> *Prodromus et levis delineatio secururae disputationis fusioris et plenioris de summo hominis bono vero illo, quatenus a philosopho consideratur, in has interim coniecta theses, de quibus in gymnasio Thoruniensi loco consueto publice confertur...*, Thorunii... Anno 1595. Egzemplarz znajduje się w Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu, sygn. 4, L, 415, nr 6. Drugiego egzemplarza dysputy, który znajdował się w Bibl. Gd. PAN, sygn. 36 in: Fa 60. 8<sup>o</sup>, nie udało się odnaleźć. Editio altera pt. *De summo bono seu felicitate humana disputatio, ante aliquot annos in gymnasio Thoruniensi publice habita et typis impressa, iam denuo revisa et in quibusdam correctis* ukazała się w 1609 r. w Lipsku w zbiorowym wydaniu pism filozoficznych Tidicaeusa, o którym wspomniano już w przypisie 8.

<sup>20</sup> Z. H. Nowak, op. cit., s. 73–91.

<sup>21</sup> Ibid., s. 81–82, przyp. 49.

Collegium Sapientiae, rozwijając obok zajęć dydaktycznych własne, nader wszechstronne, zainteresowania naukowe w dziedzinie filozofii, logiki, teologii oraz hebraistyki. Już w 1598 r. Rada Miasta Gdańska ofiarowała 26-letniemu wówczas Keckermannowi stanowisko konrektora i profesora filozofii w rodzimym Gymnasium Academicum, jednak na prośbę młodego uczonego pozwoliła na dalsze studia w Heidelbergu. Tamże, w roku 1602, Bartłomiej otrzymał tytuł licencjata teologii i, na ponowne wezwanie rajców miejskich, powrócił do Gdańska, obejmując w Gimnazjum stanowisko profesora filozofii. W szkole przeprowadził reformę programu nauczania, której istotą było wprowadzenie na miejsce teologii kursu filozofii mającego charakter encyklopedyczny. Twórczość naukowa Keckermanna obejmuje kilkanaście podręczników, dysertacji oraz dysput, m. in. z zakresu logiki, etyki, polityki, retoryki, historii, fizyki, matematyki i ekonomii. Już po jego śmierci ukazały się pełne edycje jego dzieł, w 1613 r. w Hanau pt. *Systema systematum* i w roku 1614 w Genewie jako *Opera omnia*.

Bartłomiej Keckermann zmarł w Gdańsku 25 VII 1609 r., w wieku 37 lat<sup>22</sup>.

Wracając do listu, który Keckermann skierował do Tidicaeusa, należy podkreślić, że jest on jednym z nielicznych dowodów potwierdzających wzajemne kontakty obu uczonych. Nie wiadomo dokładnie, kiedy rozpoczęła się ich znajomość. Wprawdzie w zakończeniu listu autor wyraźnie zaznacza, że, biorąc pod uwagę życzliwość, Tidicaeus jest jego starym i czigodnym przyjacielem i z tego też powodu Keckermann okazuje mu „a multis annis” uszanowanie, ale takiemu stwierdzeniu w sposób oczywisty zaprzeczają życiorysy każdego

---

<sup>22</sup> Ograniczyłem się do podania najistotniejszych informacji o życiu i działalności naukowej Keckermanna, ponieważ jego sylwetkę i twórczość obszernie przedstawia w swojej monografii B. Nadolski, *Życie i działalność naukowa uczonego gdańskiego Bartłomieja Keckermanna. Studium z dziejów Odrodzenia na Pomorzu*, Toruń 1961. Por. też: K. Estreicher, op. cit., t. XIX, s. 216–223; *Polski Słownik Biograficzny*, t. XII, s. 322–323; *Historia nauki polskiej*, pod red. B. Suchodolskiego, opr. L. Hajdukiewicz, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1971, t. VI, s. 293–294; *Słownik Biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, t. II, s. 377–378.

z nich. W roku 1573, a zatem rok po narodzinach Keckermanna, Franciszek był już studentem Uniwersytetu w Lipsku, natomiast w 1592 r., w czasie krótkiego pobytu Bartłomieja na lipskiej uczelni, Tidicaeus od przynajmniej 7 lat przebywał w Toruniu. W 1599 r. ukazała się drukiem praca Keckermanna pt. *Praecognitorum logicorum tractatus tres*<sup>23</sup>. Dzieło to zawiera, zestawiony przez autora, katalog XVI-wiecznych opracowań z zakresu logiki. Keckermann wymienia we wspomnianym katalogu m. in. publikację z 1590 r. pt. *Disceptationum philosophicarum de quaestionibus quibusdam logicis libri III*, której współautorem jest Tidicaeus<sup>24</sup>. Informacja ta nie może jednak w żadnym stopniu przesądzać ani o osobistych, ani chociażby listownych kontaktach między Keckermannem a Tidicaeusem.

W roku 1607 w toruńskiej oficynie drukarskiej Koteniusza Tidicaeus wydał obszerny, liczący 285 stron in quarto, komentarz do poematu nadwornego lekarza Nerona, Andromacha z Krety, o leku zwanym driakiew<sup>25</sup>. Biblioteka Gdańska PAN posiada egzemplarz *De Theriaca*, na którego stronie tytułowej odnajdujemy napisaną maną propria Tidicaeusa dedykację dla Keckermanna<sup>26</sup>, informującą o znajomości i przyjaźni obu uczonych. Do wspomnianego komentarza o driakwi odwołuje się w interesującym nas liście Keckermann, wspominając o „najznakomitszym antidotum andromachejskiej driakwi”. Niewykluczone, że znajomość Tidicaeusa i Keckermanna, która potem przero-

---

<sup>23</sup> *Praecognitorum logicorum libri tres*, Hanoviae... Anno MDXCIX, Bibl. Gd. PAN, sygn. Fa 23138 8°.

<sup>24</sup> B. Nadolski, op. cit., s. 44. Keckermann nie podaje miejsca wydania cytowanej pracy. W czasie kwerend bibliotecznych nie udało się odnaleźć tego opracowania.

<sup>25</sup> *De Theriaca et eius multiplici utilitate, ac recta consiendi ratione, in Andromachi Senioris, Medici Summi, Carmen Graecum de Theriaca ex viperis inscriptum. Commentarius utilis, popularis, dilucidus et iucunda eruditione Physica conditus...*, Thorunii... Anno MDCVII, KM Toruń, sygn. 100080 B 4° 19. Dokładne omówienie tego dzieła przynosi artykuł Z. Abramowiczówny, *Toruński komentarz F. Tidicaeusa z 1607 r. do poematu lekarza Andromacha o driakwi*, EOS LVIII 1969/1970, s. 253–266.

<sup>26</sup> Bibl. Gd. PAN, sygn. XIX. qu. 8, (1.) 4°. Pragnę serdecznie podziękować panu Janowi Krzezińskiemu z Biblioteki Gdańskiej PAN, który zwrócił moją uwagę na istnienie wspomnianej dedykacji.



dziła się w przyjaźni, zapoczątkował dopiero powrót Bartłomieja ze studiów zagranicznych i objęcie w Gimnazjum Gdańskim katedry filozofii w 1602 r.

Najważniejszym jednak potwierdzeniem zażytych kontaktów, jakie łączyły obu uczonych, jest właśnie list Keckermanna. Należy zauważyć, że Tidicaeus nieprzypadkowo umieścił ten krótki, bo liczący zaledwie 2 strony in quarto, list przy okazji wydania dzieła *Microcosmus*. Jak wspomniano, epistoła datowana jest w Gdańsku 12 I 1608 r. Tymczasem pierwsze wydanie *Microcosmus* ukazało się dopiero w 1615 r. w Lipsku, 6 lat po śmierci Keckermanna. Autor listu dokładnie jednak przedstawia główne zagadnienia tej publikacji, co więcej, winszuje Tidicaeusowi, że udało się jemu właśnie opracować tak ważny temat.

Zwrócono już uwagę, że Tidicaeus miał w zwyczaju przeredagowanie i ponowne publikowanie, niekiedy pod zmienionym tytułem, własnych dzieł naukowych. Uzupełnienia i korekty wprowadził m. in. do podręcznika etyki pt. *Isagoge Ethica*, powstałego jeszcze w czasie pobytu uczonego w Lipsku. Podobnie rzecz się ma w przypadku dysput z zakresu filozofii praktycznej, pochodzących również z lipskiego okresu działalności Tidicaeusa, m. in. *De fato et rebus fatalibus, Quaestio Ethica et Politica, Themata disputationis de voluptate et dolore*. Natomiast tezy do dysputy *Prodromus et levis delineatio securitaturae disputationis... de summo hominis bono* wydano ponownie wraz z uzupełnieniami i poprawkami, ale, co już podkreślono, pod zmienionym tytułem *De summo bono seu felicitate humana disputatio*.

Andrzej Charitius w swoim komentarzu historycznoliterackim, który poświęca urodzonym w Gdańsku uczonym oraz pisarzom, wymienia publikację Tidicaeusa pt. *Humanitatis Horizon, sive conformata hominis cum mundo commentatio*, dodając, że ukazała się w Toruniu w roku 1592 in quarto<sup>27</sup>. W powstałych nieco później uzupełnieniach do pracy Andrzeja Charitiusa jego brat Krzysztof, podając dzieła Tidicaeusa, zaznacza: „conscriptis quoque librum sub titulo Microcosmi

---

<sup>27</sup> *Andreae Charitii commentatio historico literaria de viris eruditissimis Gedani ortis, speciatim iis, qui scriptis inclaruerunt, Vittembergae...* 1715, s. 133, Bibl. Gd. PAN, sygn. 2 an: NI 313, Od 19458, Od 19458 a.

sive descriptionis hominis et mundo parallelae, qui idem videtur esse, quem frater... excitavit”<sup>28</sup>. Keckermann zaś w skierowanym do Tidicaeus liście wspomina o „zwięzłym ujęciu (epitome) bądź wyciągu (compendium)”, z którym miał okazję szczegółowo się zapoznać. Wzmianka ta może dotyczyć jedynie wspomnianej pracy pt. *Humanitatis Horizon*, która, naszym zdaniem, była pierwszą skróconą wersją mającego nader podobny tytuł dzieła *Microcosmus*. Niewykluczone zatem, że to właśnie pod wpływem Keckermanna Tidicaeus zdecydował się rozszerzyć opracowane już wcześniej w *Humanitatis Horizon* zagadnienia.

Na zakończenie należy dodać, że list Keckermanna napisany jest piękną łacińską humanistyczną. W czasie przygotowywania łacińskiej wersji, poza rozwiązaniem skrótów i poprawieniem interpunkcji, nie było potrzeby, z jednym zaledwie wyjątkiem, czynić ingerencji w tekst listu. Natomiast w tłumaczeniu na język polski celowo opuszczono stosowaną przez Keckermanna nieustannie łacińską składnię ablativus comparationis, która w zamyśle autora miała nadać jego słowom zabarwienie retoryczne. Pominiecie wspomnianej składni czyni, naszym zdaniem, przekład bardziej przejrzystym, pozwalając czytelnikowi skoncentrować się na treści listu, która jest w tym przypadku najważniejsza.

---

<sup>28</sup> *Spicilegii ad D. Andreae Charitii... commentationem de viris eruditis Gedani ortis, anno 1715... auctor et respondens Christoph[orus] Frider[icus] Charitius... Gedani... 1729, s. 48, Bibl. Gd. PAN, sygn. an: Od 19458. 8°, Od 19460. 8°, 4425/83 adl. 15.*

## TEKST ŹRÓDŁOWY

Viro Clarissimo et Excellentissimo,  
D[omi]n[o] Francisco Tidicaeo,  
Philosophiae et Medicinae Doctori,  
inclitae Reipub[licae] Thoruniensis Physico ordinario,  
D[omi]n[o] Sympatriotae et amico meo honorando,  
S[alutem] P[lurimam] D[ico]

Est omnino ita: miro quodam et arcano nexu iunguntur homo et mundus. Homo Dei imago est et mundus hominis. Homo parvus mundus est, sed mundus est magnus homo. Nimirum propter hominem mundus, non homo propter hunc. Itaque perfectius quid homo quam mundus et idem tamen etiam imperfectior. Perfectior, quatenus mundi finis ac complementum, imperfectior, quatenus eiusdem pars. Sane si non tam molem quam pretium spectes, mundus parvus homo et homo magnus mundus appellabitur. Nam quae in mundo sunt, ea omnia in se homo habet perfectius. In homine coelum coelo pernicious<sup>29</sup>, sol sole splendorior, ignis igne actuosior, aër aëre subtilior, aqua aqua humectior, terra terra aridior. In homine imber imbre rigantior, ros rore fecundior, aura aura penetrantior, oleum oleo lenius, crystallum crystallo clarius, gemma gemma pretiosior, metallum metallo ductilius. In homine planta planta vernantior, omne animal omni animali praestantius. Nec naturalium saltem idea homo, sed et artificialium. Nullam facile machinam nominaveris, nulla fabrorum aut textorum, aut quorumvis opificum instrumenta, opus etiam artis nullum, quod non factum ad exemplar hominis aut cuius similitudo non extet in aliqua partium humani corporis. Iterum dico: mirus et arcanus nexus hominis cum mundo. Homo mundi pars est et haec pars totum ipsum in se continet, toto ipso perfectior. Homo parvus mundus est et mundi epitome.

---

<sup>29</sup> *Pernicious*, stopień wyższy przymiotnika *pernix*, sprawia, że w tym miejscu tekst listu staje się nieco niejasny. Stąd też i w oryginalne, i w przekładzie przyjęto, że *pernicious* to forma skrócona stopnia wyższego przymiotnika, a właściwie imiesłowu *perni[ten]cius* (= *pernitentius*) od czasownika *pernitere*. Z kontekstu całego zdania wynika, że poprawka ta jest jak najbardziej uzasadniona.

Sed istud parvum et haec epitome sine exemplo sunt. Nam et parvo isto magnum ipsum continetur. Et in epitome illa sive compendio omnia reperias, quae in maiori opere, imo et plura et maiora. Multa hic secreta, partim ad naturae scientiam et ad universam philosophiam, partim ad medicinam et ad omnem praxin humanae vitae. Nec se unquam recte noverit homo, qui ista ignorat. Ut mirum sit tantam rem tam levi structura tactam a scriptoribus nostri aequae ac veteris aevi. Tu nempe, Clarissime Tidicae, reservaris huic argumento et hoc, tam augustum, argumentum Tibi. Quod quidam ita tractasti, ut merito gratulari possimus homini, mundo, Tibi. Homini, cuius et vitam nuper praestantissimo Theriacae Andromacheae antidoto adiutum ivisti et nunc illustras gloriam, illustris comparationis face illata. Mundo, cuius decus omne et pulchritudinem in manifesto ponis, dum iuxta hominem, id est, Dei imaginem ponis. Tibi, qui dum homini, dum mundo parallelam lucem admoves, fieri non potest, quin lumen foenereris a corradante illa luce. Sed dum te dico, Patriam simul dico, quae cum utriusque sit communis, habuero sane, quod et mihi gratuler de Sympatriota hoc, et de amico. Novo quidem, si mutui officii effectum respiciam, veteri autem et antiquo, si affectum. Hoc enim te, Excellentissime Tidicae, a multis annis colo et colam porro constanter. Vale. Dantisci 2. Idus Ianuarias ineuntis anni M. DC. VIII.

Excell[entissimi] T[ui] Studiose colens,  
Bartholomeus Keckermannus,  
Philosophiae in Gymnasio patrio Professor.

\* \* \*

Mężowi Wielce Dostojnemu i Znakomitemu,  
Panu Franciszkowi Tidicaeusowi,  
Doktorowi filozofii i medycyny,  
Fizykowi Zwyczajnemu sławnej Republiki Toruńskiej,  
mojemu ziomkowi i czcigodnemu przyjacielowi,  
przesyłam pozdrowienia

Rzecz ma się w ogóle w sposób następujący: jakaś osobiwa i skryta więź łączy człowieka i świat. Człowiek jest odzwierciedleniem Boga, a świat człowieka. Człowiek jest małym światem, świat natomiast to wielki człowiek. Bez wątpienia to świat [istnieje] ze względu na człowieka, a nie człowiek ze względu na świat. Człowiek jest zatem czymś bardziej doskonałym niż świat, jednak on sam jest jednocześnie mniej doskonały. Bardziej doskonały, ponieważ jest celem i urzeczywistnieniem świata, a mniej doskonały, ponieważ [stanowi] część tego samego [świata]. Jeśli zatem rozsądnie bierzesz pod uwagę nie tyle wielkość, co wartość, [wówczas] świat nazwiemy małym człowiekiem, człowieka zaś wielkim światem. Albowiem to wszystko, co jest na świecie, człowiek ma w sobie w sposób bardziej doskonały. W człowieku niebo [staje się] jaśniejsze, słońce bardziej błyszczące, ogień bardziej żywy, powietrze delikatniejsze, woda bardziej wilgotna, a ziemia bardziej sucha. W człowieku deszcz bardziej nawadnia, rosa [jest] bardziej obfita, powiew wiatru bardziej przenikliwy, oliwa łagodniejsza, kryształ bardziej błyszczący, perła cenniejsza, metal bardziej giętki. W człowieku latorośl bardziej rozkwita, a wszelkie stworzenia [stają się] szlachetniejsze. Człowiek jest nie tylko wyobrażeniem rzeczy prawdziwych, lecz także tych, które są wytworem sztuki. Nie wymienisz bez trudu jakiegokolwiek przyrządu, jakichkolwiek narzędzi rzemieślników, tkaczy lub kogokolwiek z twórców, a także jakiegokolwiek dzieła sztuki, które nie byłyby wykonane na wzór człowieka, do których nie byłaby podobna jakaś część ludzkiego ciała. Jeszcze raz powtórzę: osobiwa i skryta więź [łączy] człowieka ze światem. Człowiek jest częścią świata, która mieści w sobie cały ten świat i [jest] bardziej od niego samego doskonała. Człowiek zatem jest małym światem i jego związłym ujęciem. Lecz ta mała rzecz i wspo-

mniane zwięzłe ujęcie nie posiadają kopii. Albowiem w tej małej rzeczy zawiera się to, co wielkie. Także w owym zwięzłym ujęciu bądź wyciągu możesz dostrzec wszystkie rzeczy, które [są] w większym dziele, a nawet jeszcze liczniejsze i większe. Wiele tutaj sekretów, które po części [odnoszą się] do wiedzy o naturze i do całej filozofii, po części zaś do medycyny i do wszelkiego działania w ludzkim życiu. Nigdy w sposób właściwy nie pozna siebie człowiek, który nie jest świadomy tych [zagadnień]. Jakże zdumiewające jest, że tak ważny temat ujęli w tak niedbały sposób pisarze zarówno naszej jak i minionej epoki. Tobie, Najdostojniejszy Tidicaeusie, bez wątplenia przeznaczono ten właśnie temat i to, jakże wspańałe, zagadnienie należy do Ciebie. Opracowałeś je w taki sposób, że zasłużenie możemy winszować człowiekowi, światu i Tobie. Człowiekowi, którego życiu niedawno przyszedłeś z pomocą poprzez najznakomitsze antidotum andromachejskiej driakwi, a teraz uświetniasz jego sławę, wzniciwszy płomień zacnego porównania. Światu, którego wszelaki wdzięk i piękno w sposób wyraźny wydobywasz na światło dzienne, ponieważ przedstawiasz go wedle człowieka, to znaczy – wedle odzwierciedlenia Boga. Tobie, który tak na człowieka jak i na świat skierowujesz równomierny blask, i jest rzeczą niemożliwą, byś nie zjednał sobie światła od tego promieniejącego blasku. Lecz gdy mówię o Tobie, mówię zarazem o ojczystym mieście, które jest wspólne każdemu z nas. Uznam więc za rzecz słuszną, aby także sobie powinszować takiego ziomka i przyjaciela. Z pewnością nowego, jeśli mam uwzględnić wzajemne przysługi, bo jeśli życzliwość, to starego i czci godnego. Z tego bowiem powodu, Najznakomitszy Tidicaeusie, od wielu lat okazuję Tobie uszanowanie i nadal będę je niezmiennie okazywał. Bądź zdrów. W Gdańsku, 12 stycznia rozpoczynającego się 1608 roku.

Szczerze oddany Waszej Znakomitości,

Bartłomiej Keckermann,

Profesor filozofii w rodzimym Gimnazjum.